

Jubileusze Polonii w Kanadzie

Rok 2008 jest specjalnym, jubileuszowym rokiem Polonii w Kanadzie: 150 lat temu rozpoczęła się pierwsza zorganizowana emigracja Kaszubów do Kanady, 100 lat temu osiedliła się pierwsza rodzina w Windsor, Ontario, a 75 lat temu został zarejestrowany Kongres Polonii Kanadyjskiej jako korporacja polskich stowarzyszeń.

1858 – Kaszubi, pierwsza zorganizowana emigracja w Kanadzie

Pierwsza zorganizowana emigracja przybyła do Kanady 150 lat temu. Były to rodziny kaszubskie, którym przydzielono działki na terenie Barry's Bay w Ontario. Nieoficjalnie ocenia się, że żyje jeszcze około 3 tysięcy potomków Kaszubów w tym rejonie. Piękne kościoły w Wilnie i Barry's Bay skupiają do dziś parafian polskiego pochodzenia podtrzymujących język polski, kulturę i tradycje swoich przodków. Stowarzyszenie Wilno Heritage Society pielęgnuje tradycje i gromadzi pamiątki w muzeum w Wilnie.

1908 – pierwsza rodzina osiedla się w Windsor, Ontario

W mieście Windsor, leżącym naprzeciw Detroit w USA, magnesem osiedlania się był szybko rozwijający się przemysł samochodowy. 100 lat temu zaczęli się osiedlać Polacy. Skupiali się głównie wokół Kościoła św. Trójcy wybudowanego w 1918 roku. Jest to piąty najstarszy kościół w Kanadzie. Obecnie Windsor-Detroit jest największym przejściem granicznym, przez które przechodzi ok. 40% obrotów towarowych pomiędzy Kanadą i USA. Obecnie na tym terenie mieszka ponad 11 tysięcy osób polskiego pochodzenia. Polonia tutejsza jest znana ze swojej aktywności w Kanadzie. Przykładem tego są osiedla mieszkaniowe „Polonia Park” i „River Garden” z ponad 400 mieszkaniami i kondominiami, prowadzonymi przez Polonię. Dom Polski wybudowany w 1930 roku nieustająco podtrzymuje tradycje polskie. Od 2000 roku rozwija się współpraca miast bliźniaczych Windsor – Lublin. Tegoroczny, już czwarty Polski Tydzień w Windsor stanowić będzie kulminację obchodów stulecia osadnictwa w Windsor.

1933 – rejestracja Kongresu Polonii Kanadyjskiej

Prowincja Manitoba ze stolicą Winnipeg jest szczególnie ważnym ośrodkiem rolnictwa w Kanadzie. Przyciągała ona emigrantów swoją urodzajną ziemią. Osiedlający się Polacy budowali kościoły, tworzyli parafie i organizacje polonijne. Przed drugą wojną światową tamtejsza Polonia była najliczniejsza i bardzo aktywna. Nic dziwnego, że już w 1933 roku zarejestrowano tam pierwszą organizację Zjednoczenie Zrzeszeń Polskich w Kanadzie, która później przybrała nazwę Kongresu Polonii Kanadyjskiej. Obecnie Kongres reprezentuje 240 organizacji zrzeszonych oraz ponad 800-tyśięcną Polonię.

Spotkanie z Premierem

W związku z tymi ważnymi jubileuszami, w dniu 10 czerwca 2008 roku Kanadyjsko-Polska Grupa Parlamentarna z przewodniczącym Blain Calkinsem, Ambasadą Polską z ambasadorem dr Piotrem Ogrodzińskim oraz Kongres Polonii Kanadyjskiej z prezesem Władysławem Lizoniem zorganizowali spotkanie w Parlamencie kanadyjskim w Ottawie. Na spotkanie przybyła ponad 600-osobowa grupa przedstawicieli Polonii z różnych stron Kanady. Poszczególne grupy zaprezentowały swoje wystawy i inne materiały promocyjne.

Szczelnie wypełniona sala czekała w pełnym napięciu. Silnie oświetlone podium, na którym stało pięć zielonych krzeseł, 10 kamer telewizyjnych, barierki oddzielające podejście do podium oraz duża ilość służby bezpieczeństwa zapowiadały, że może stanie się coś niezwykłego. Nie czekaliśmy długo – przewodniczący, poseł Blain Calkins przywitał zgromadzonych i zapowiedział wejście specjalnego gościa spotkania, premiera Kanady Rt. Hon. Steven Harper, który za chwilę w otoczeniu innych gości pojawił się na podium. W wypełnionej sali było duszno i gorąco, jednak wszyscy wyciągali szyje, żeby zobaczyć Premiera Kanady.



Grupa z Windsor przed Parlamentem w Ottawie



Dekoracja Premiera Złotym Medalem Polonii (od lewej:) wiceprezes KPK Jerzy Barycki, premier Kanady Stephen Harper, ambasador RP dr Piotr Ogrodziński, prezes KPK Władysław Lizoń

Pierwszym mówcą był nasz Ambasador, dr Piotr Ogrodziński. Odczytał list gratulacyjny dla Polonii od premiera Polski Donalda Tuska, który, co jest ciekawostką, jest z pochodzenia Kaszubem.

Następnie Sekretarz Stanu Hon. Jason Kenney przedstawił Premiera Kanady. Premier mówił o tym, że jest bardzo zadowolony ze zniesienia wiz dla Polaków udających się do Kanady, z podpisania umów socjalnej i o wymianie młodzieży. Podkreślił, że to Jason Kenney jest głównym promotorem spraw Polski w jego rządzie i jemu należy się uznanie. Powiedział, że cieszy się, że odwie-

dził piękną Polskę i poznał bliżej premiera Donalda Tuska. Złożył serdeczne gratulacje wszystkim grupom z okazji ich rocznic.

Prezes KPK Władysław Lizoń podziękował oficjalnie Premierowi za tak znaczący postęp obecnego rządu w załatwianiu spraw ważnych dla Kanadyjczyków polskiego pochodzenia oraz dla Polski i Kanady. Dodał od siebie kilka wzruszających komentarzy z wizyty premiera Harpera w Polsce, któremu miał przyjemność towarzyszyć.

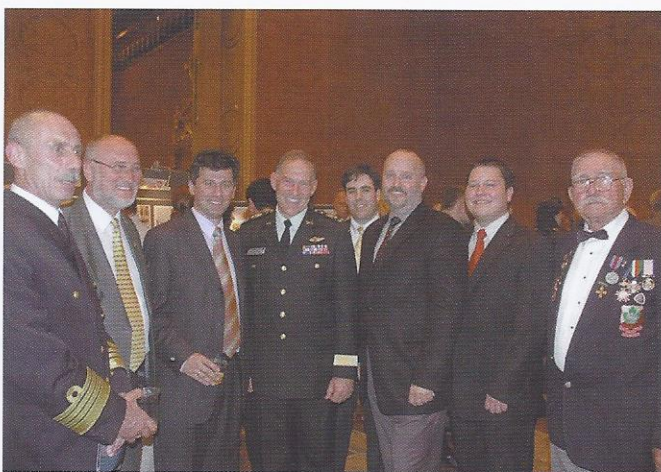
W dalszej części spotkania nastąpiły podziękowania i wręczenia prezentów Premierowi od poszczególnych jubileuszowych grup. Kolejno prezes Wilno Heritage Society, David Szulist, wręczył obraz z charakterystycznym rysunkiem kaszubskim, przewodniczący komitetu obchodów stulecia z Windsor, Jerzy Barycki, wręczył Złoty Medal upamiętniający 100-lecie Polonii Windsor. Następnie prezes Lizoń wręczył symboliczną rzeźbę od Kongresu Polonii Kanadyjskiej.

Za chwilę cała sala spontanicznie odśpiewała tradycyjnie „Sto lat” Premierowi, co podniosło jeszcze bardziej atmosferę entuzjizmu i prawdziwej serdeczności. Od czasu do czasu, widoczne było, jak niektóre osoby ukradkiem ocierały łzy wzruszenia.

Dziś można sobie zadać pytanie, jak doszło do tego, niewątpliwie już historycznego, wydarzenia dla Polonii w Kanadzie? Aktywna, coraz bardziej znacząca i zjednoczona Polonia kanadyjska odegrała zapewne istotną rolę w tym procesie, o czym mówił sam Premier. Zapewne dobra współpraca z Polską dyplomacją była również ważnym czynnikiem, co zawsze podkreśla nasz Ambasador. Wreszcie sama Polonia, która tak aktywnie włączyła się



Młodzież z Premierem Kanady



W środku otoczony gośćmi stoi Lieutenant-General Walter J. Nytynczyk, polskiego pochodzenia, mianowany niedawno Szef Sztabu Wojsk Kanadyjskich



Grupa polonijna przed swoją wystawą

w proces zniesienia wiz. To ona doceniła podpisane umowy socjalnej i o wymianie młodzieży, a jednocześnie nabrała zaufania do tego, co mówi i robi obecny rząd kanadyjski. Współpraca na linii Rząd – Dyplomacja – Polonia jest bardzo owocna i to jest widoczne, szczególnie ostatnio w Kanadzie.

Kanada – Polonia – Polska

Polska przez ostatnie 213 lat, a więc od czasów ostatniego rozbioru w 1795 roku cieszyła się bardzo krótko wolnością, 21 lat przed drugą wojną światową oraz 19 lat po niej, nie wliczając okresu powojennego reżimu komunistycznego. Na skutek niezwykle długiej, trwającej 173 lat niewoli, Polacy emigrowali do krajów, gdzie mogli zapewnić sobie i swoim rodzinom lepsze warunki życia. Emigracja w Ameryce Północnej rozpoczęła się już w 1608 roku, kiedy to pierwsza zorganizowana grupa Polaków osiedliła się w James Town (USA), a 250 lat później Kaszubi w Barry's Bay (Kanada).

Kanada i Polonia odegrały szczególną rolę w historii Polski. Kiedy Polska nie istniała na mapie Europy, Polonia kultywowała język polski, kulturę i tradycje. Wspierała też dążenia wolnościowe Polski. Największym wysiłkiem Polonii w Ameryce było utworzenie w 1917 roku Błękitnej Armii gen. Hallera w Niagara on the Lake w Kanadzie. Ponad 20 tysięcy zmobilizowanych żołnierzy polskich, przyjechało do Europy, żeby walczyć o wyzwolenie Polski, ojczyzny, której nigdy nie znali.

Historia Polski wskazuje na to, że naród polski ma niezwykłą umiejętność szybkiej odbudowy gospodarczej i politycznej wolnego kraju. Przykładem tego była Polska przedwojenna i obecna. Dzisiejsza Polska wolna, demokratyczna, silna gospodarczo i politycznie odgrywa coraz znaczącą rolę w Europie i na świecie. Polonia powinna być dumna z tego, że wolny naród polski przez 40 lat tak dużo dokonał dla siebie, dla Europy i dla świata. niespotykany narodowy zryw wolnościowy „Solidarność” wyzwolił nie tylko Polskę, ale

również pomógł zrzucić jarzmo komunizmu większości krajów Europy Wschodniej. To Polacy zatrzymali haniebną proces wyniszczania narodów. W żadnej wojnie nie zginęło tyle ludzi, ile ofiar pochłonął komunizm. Tę liczbę nieoficjalnie szacuje się na 100 milionów. Dlatego warto podkreślić, jak ważna jest kolejna inicjatywa rządu kanadyjskiego zbudowania w stolicy Kanady, Ottawie Pomnika Ofiar Komunizmu, o czym na spotkaniu z Polonią w Parlamencie mówił Sekretarz Stanu, Jason Kenney. ■

Ewa Barycka – Windsor



Prezes Wilno Heritage Society David Szulist prezentuje obraz kaszubski przed wręczeniem Premierowi Kanady